

*Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów w II Rzeczypospolitej na przykładzie wybranych sądów byłego zaboru pruskiego – zagadnienia materialnoprawne**

Abstract

Disciplinary Responsibility over Judges in the Second Republic of Poland. Substantive Law Issues in Light of Judges' Personal and Disciplinary Files from the Former Prussian Territories

The issue of disciplinary responsibility over judges is one of the key aspects of the functioning of the judiciary. This mechanism must remain a compromise between respecting a special status for judges based on their independence and their key role in the functioning of the state, versus the need to eliminate negative behaviors on their part. Such oversight in turn should lead to the building up of societal trust in the judiciary. The article is an attempt to present the issue of disciplinary proceedings against judges in the Second Polish Republic in the areas of the former Prussian territories.

By presenting this issue from the perspective of substantive law, this article complements research already carried out in this area, the issue of the course of procedure in disciplinary proceedings having already been presented in a separate text. In this article, the author focuses on the issues regarding judge's disciplinary misconduct and actual disciplinary punishments. The legal provisions were compared with the practice of their application, reconstructed on the basis of preserved archival files of judges, both personal and disciplinary.

Keywords: Second Republic of Poland, disciplinary responsibility over judges, disciplinary procedure, the justice system, courts

Słowa kluczowe: II Rzeczypospolita, odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, procedura dyscyplinarna, wymiar sprawiedliwości, sądy

* Autorka serdecznie dziękuje dr. Tomaszowi Kucharskiemu (Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) za udzielone wsparcie merytoryczne w procesie powstawania niniejszego artykułu.

1. Cel i założenia badań

Celem artykułu jest zbadanie praktyki postępowań dyscyplinarnych sędziów w II Rzeczypospolitej na terenach dawnego zaboru pruskiego¹. Niniejszy tekst skupia się na aspekcie materialnoprawnym tego zagadnienia. Wskazać bowiem należy, że problematyce prawa dyscyplinarnego proceduralnego został poświęcony odrębny artykuł, który stanowi dopełnienie rozważań prowadzonych w tym tekście². Oba artykuły, będące próbą przedstawienia rezultatów przeprowadzonych badań archiwalnych, stanowią odpowiedź na wysuwane w literaturze postulaty pogłębienia badań dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w okresie międzywojennym³.

2. Stan prawny i materiał źródłowy

Początkowo, do momentu unifikacji ustroju sądownictwa (do 1 stycznia 1929 r.) aktami regulującymi odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów na terenie byłego zaboru pruskiego były pruskie ustawy o postępowaniu dyscyplinarnym przeciw sędziom z 7 maja 1851 r. i 26 marca 1856 r.⁴, zmienione przez rozporządzenie Ministra byłej Dzielniczy Pruskiej z 21 czerwca 1920 r.⁵ Z dniem 1 stycznia 1929 r. zagadnienie to uregulowało rozporządzenie Prezydenta RP Prawo o ustroju sądów powszechnych z 1928 r.⁶, unifikujące przepisy dotyczące wymiaru sprawiedliwości na terenie całego kraju. Na potrzeby niniejszego tekstu przepisy tych regulacji przedstawiono w sposób porównawczy. Jak zostanie to wykazane dalej, analizując oba porządki prawne, można dojść do wniosku, że

¹ Zagadnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w ujęciu współczesnym omawiają np. Koziellewicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna*, oraz Machnikowska, *O niezawisłości sędziów*. Problematyce tej poświęcono niemal w całości nr 4 *Przeglądu Prawa Konstytucyjnego* z 2020 r. Wskazać przy tym należy, że kwestia odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w II RP nie była dotychczas zbyt często poruszana w literaturze przedmiotu. Brak bowiem monograficznych opracowań na ten temat. O odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w II RP wspomina się przy opisywaniu ogólnego statusu sędziów. Wśród przedwojennych opracowań wskazać można m.in.: Gołąb, *Organizacja sądów*; Gołąb, Rosenblüth, *Ustrój sądów*; Czerwiński, *Ustrój sądów*; Waškowski, *System procesu*. Tematyka ta była również poruszana w międzywojennych czasopiśmiech prawniczych, zob. np. Kędzierski, „Kilka uwag”, 826–9; Beynarowicz, Ojak, „O odpowiedzialności”, 108–16. Współcześnie na ten temat zob. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa*; Materniak-Pawłowska, „Zawód sędziego”, 63–110; Mohyluk, *Prawo o ustroju*; Ławnikowicz, *Idea niezawisłości*; Krzyżanowski, *Sędziowie*; Moniuk, „Udział prokuratora”, 225–39.

² Kucharski, Wasielewicz, „Proceduralne aspekty”, 113–34.

³ Materniak-Pawłowska, „Zawód sędziego”, 110; Moniuk, „Udział prokuratora”, 238.

⁴ Ustawa dotycząca się przewinień służbowych sędziów i mimowolnego przesadzenia takowych na inne miejsce albo w nieczynność z dnia 7 maja 1851 r. (Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten z 19 kwietnia 1856, nr 13/3358) (dalej: p.u.d.); Ustawa dotycząca się niektórych zmian ustawy względem przewinień służbowych sędziów z dnia 7 maja 1851 r. i zaprowadzenia rady honorowej dla obrońców praw przy głównym trybunale z 26 marca 1856 r. (Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten z 19 kwietnia 1856, nr 17/4386).

⁵ Rozporządzenie Ministra b. Dzielniczy Pruskiej zmieniające niektóre przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko sędziom (Dz. Urz. Min. b. Dziel. Prus. 1920 nr 34 poz. 296).

⁶ Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928 nr 12 poz. 93) (dalej: p.u.s.p.).

nie ma między nimi zbyt wielu rozbieżności. Co więcej, można nawet stwierdzić, że auto-rzy rozporządzenia unifikującego z 1928 r. czerpali z wcześniejszych rozwiązań pruskich.

Podstawę źródłową wykorzystaną podczas badań stanowiły akta archiwalne pochodzące z terenów dawnego zaboru pruskiego zdeponowane w państwowych archiwach: Archiwum Państwowym w Bydgoszczy (APB) i Archiwum Państwowym w Toruniu (APT). Należy jednak podkreślić, że zachowany materiał jest niekompletny⁷. Mimo tego kwerenda obejmująca tereny dawnego zaboru pruskiego (w Bydgoszczy, Inowrocławiu, Gdańsku, Poznaniu i Toruniu) pozwoliła ustalić pewne prawidłowości dotyczące praktyki sędziowskich postępowań dyscyplinarnych w okresie międzywojennym. Kluczowym materiałem źródłowym okazały się teczki osobowe sędziów, zawierające dokumentacje spraw dyscyplinarnych sądów okręgowych w Bydgoszczy oraz Grudziądzu⁸. Wskazać również należy, że w bydgoskiej części zespołu Sądu Apelacyjnego w Toruniu zachowało się kilka jednostek archiwalnych dotyczących konkretnych postępowań dyscyplinarnych⁹. W wyniku przeprowadzonych badań udało się ustalić przebieg 20 różnych spraw dyscyplinarnych prowadzonych w latach 1920–1938 względem 19 sędziów okręgów grudziądzkiego i bydgoskiego¹⁰.

⁷ Przyczyną tego stanu rzeczy było m.in. to, że w świetle ówczesnie obowiązujących reguł archiwalnych dotyczących kwalifikacji akt według potrzeby ich trwałego lub czasowego zabezpieczenia, akta spraw dyscyplinarnych oraz akta osobowe sędziów kwalifikowano do kategorii B. Oznaczało to, że po upływie 50 lat były one przeznaczone do zniszczenia. Por. Paterski, „Zabezpieczanie dokumentacji”, 50, oraz § 8 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości (Dz.U. 1937 nr 42 poz. 335). Odnośnie do problematyki kwerendy w aktach spraw sądowych zob. też Kucharski, „Akta spraw sądowych”, 25–50.

⁸ W pierwszym zachowały się teczki 36 sędziów (uzyskano dostęp do 31) – sprawy dyscyplinarne znajdują się w czterech (dla czterech sędziów), APB, SOB (65), sygn. 691, 759, 792, 818. W drugim zachowały się 34 teczki sędziowskie – sprawy dyscyplinarne zawiera 10 (względem ośmiu sędziów), APT SOG (1387), sygn. 582–583, 605, 615, 628, 649, 657, 699–700, 735.

⁹ APB, SAT (59), sygn. 47, 50, 51, 52, 53, 55.

¹⁰ Postępowania były prowadzone przeciwko 19 różnym sędziom. Przeciwko jednemu z nich przeprowadzono dwa postępowania. Dla Sądu Okręgowego w Grudziądzu akta spraw dyscyplinarnych zachowały się w aktach następujących sędziów: *Filipowski Stanisław – naczelnik Sądu Powiatowego w Grudziądzu*, APT, SOG (1387), sygn. 582–583; *Hillar Henryk – sędzia grodzki w Świeciu*, APT SOG (1387), sygn. 605; *Jarzyński Stefan – naczelnik Sądu Grodzkiego w Świeciu*, APT, SOG (1387), sygn. 615; *Kłosiński Jerzy – sędzia grodzki w Grudziądzu*, APT, SOG (1387), sygn. 628; *Landblatt [Lundblad] Wilhelm – sędzia przy Sądzie Powiatowym w Świeciu*, APT, SOG (1387), sygn. 649; *Majewski Witold – sędzia Sądu Grodzkiego w Brodnicy*, APT, SOG (1387), sygn. 657; *Rudka Rudolf – sędzia powiatowy i adwokat w Grudziądzu*, APT, SOG (1387), sygn. 699–700; *Wisłocki Czesław – sędzia Sądu Okręgowego w Grudziądzu*, APT, SOG (1387), sygn. 735. W przypadku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy wśród zachowanych akt personalnych sędziów, dokumentacja postępowań dyscyplinarnych zachowała się w: *Michał Frankowski – sędzia powiatowy*, APB, SOB (65), sygn. 691; *Ignacy Chwojka – sędzia Sądu Okręgowego*, APB, SOB (65), sygn. 796; *Antoni Jankowski – sędzia grodzki, akta dochodzeń dyscyplinarnych*, APB, SOB (65), sygn. 759; *Stanisław Godawa – sędzia, akta dyscyplinarne*, APB, SOB (65), sygn. 818; *Akta przydziałne dot. stosunków służbowych Sędzię Sądu Grodzkiego Konitzera Pawła*, APB, SOB (65), sygn. 686 (w tym przypadku była to próba wszczęcia postępowania). Jednocześnie w aktach Sądu Apelacyjnego w Toruniu zachowały się teczki właściwych postępowań dyscyplinarnych: *Postępowanie dyscyplinarne przeciwko sędziemu Sądu Okręgowego w Starogardzie Hieronimowi Glińskiemu*, APB, SAT (59), sygn. 47; *Postępowanie dyscyplinarne przeciwko naczelnikowi Sądu Powiatowego w Wejherowie Dr. Piotrowi Korolence*, APB, SAT (59), sygn. 50; *Postępowanie dyscyplinarne przeciwko dyrektorowi Sądu Okręgowego w Starogardzie Stanisławowi Kowarkowi*, APB, SAT (59), sygn. 51; *Postępowanie dyscyplinarne przeciwko sędziemu powiatowemu w Tczewie Edmundowi Marszałkowi*, APB, SAT (59), sygn. 52; *Postępowanie dyscyplinarne przeciwko sędziemu Sądu Powiatowego w Toruniu Józefowi Nalazkowi*, APB, SAT (59), sygn. 53; *Postępowanie dyscyplinarne przeciwko sędziemu śledczemu Józefowi Sławkowi*, APB, SAT (59), sygn. 55.

3. Zakres odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów

Zgodnie z § 1 ustawy pruskiej, sędziowie ponosili odpowiedzialność dyscyplinarną za naruszenie obowiązków służbowych (jakie urząd na nich nakładał) oraz za zachowanie niegodne urzędu sędziowskiego, nadużywające szacunek lub zaufanie wymagane przez zawód sędziowski. Odpowiadali za uczynki popełnione zarówno na służbie, jak i poza nią. Przepisy z 1928 r. przewidywały odpowiedzialność dyscyplinarną za przewinienia służbowe i uchybienia godności urzędu¹¹. Sędziowie odpowiadali także za przewinienia popełnione przed objęciem stanowiska, jeżeli zachowaniem takim uchybiono obowiązkowi piastowanego wcześniej urzędu lub okazano się niegodnym stanowiska sędziego¹². Można zatem stwierdzić, iż zakres odpowiedzialności dyscyplinarnej w obu regulacjach, mimo użycia różnych sformułowań, był identyczny. Dla zrozumienia tego, co należy do przewinień służbowych w praktyce, pomocna była ocena zachowania sędziego przez pryzmat obowiązków sędziowskich¹³. Należy jednak dodać, że okolicznością utrudniającą opisanie zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w II RP był brak sędziowskiego kodeksu deontologicznego¹⁴.

Mając na uwadze kształt ówczesnie obowiązujących regulacji dotyczących zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej, w celu ułatwienia ich klasyfikacji, dokonano ich podziału na zarzuty o charakterze służbowym oraz na zarzuty mające charakter przewinień osobistych (uchybień niezwiązanych ze służbą). Należy przy tym zaznaczyć, że przedstawiony podział ze swej istoty jest nieostry i stanowi tylko propozycję służącą uporządkowaniu materiału źródłowego do celów badawczych.

4. Zarzuty o charakterze służbowym w praktyce sądów dyscyplinarnych

Jednym z przykładów dokonania „klasycznego” uchybienia o charakterze służbowym był przypadek sędziego Henryka Hillara. Wydał on wyrok karny w sprawie o kradzież, w którym orzekł warunkowe zawieszenie wykonania kary. Sędziemu zarzucono uchybienie przejawiające się w tym, że nie sprawdził, czy skazany był już uprzednio karany. Ten okazał się recydywistą, co w świetle ówczesnie obowiązujących przepisów oznaczało niemożność zastosowania wobec niego środka probacyjnego. Sędzia próbował naprawić swój błąd kolejnym bezprawnym działaniem – wydał postanowienie uchylające warunkowe zawieszenie kary, dopuszczalne tylko w sytuacji, gdy sprawca w okresie próby

¹¹ W kwestii rozgraniczenia pojęć „naruszenie obowiązków służbowych” i „uchybiecie godności urzędu” zob. Beynarowicz i Ojak, „O odpowiedzialności”, 109–10, a także Ławnikowicz, *Idea niezawisłości*, 243–4.

¹² Art. 129 p.u.s.p.

¹³ Por. Beynarowicz i Ojak, „O odpowiedzialności”, 109–10.

¹⁴ Merle, „O etykę zawodową”, 962–3.

dopuszciliby się ponownie przestępstwa¹⁵. W innej sprawie, także dotyczącej nieprawidłowości w orzekaniu, sędzia Stanisław Filipowski nie zastosował się do przepisów ustawy amnestyjnej¹⁶ i nie umorzył postępowania w sprawie, w której orzekał¹⁷. Przewinienia z tej samej grupy dopuścił się Rudolf Rudka, bohater „afery testamentowej” rozgrywanej się w sądzie powiatowym w Czersku w 1922 r. Sędzia został oskarżony o umyślne usunięcie z sądu akt testamentowych z obawy przed odpowiedzialnością za sporządzenie nieważnego testamentu. Ponadto zarzucono mu, że składał kłamliwe wyjaśnienia swoim przełożonym w sprawie zaginięcia akt. Incydent ten był jedynym napotkanym przeze mnie w praktyce przypadkiem pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej. Rudka został oskarżony o występki z § 348 niemieckiej ustawy karnej z 1871 r. (dotyczący odpowiedzialności urzędnika za sporządzenie fałszywego dokumentu), ale wyrokiem Izby Karnej Sądu Okręgowego w Grudziądzu doszło do jego uniewinnienia. W aktach wskazano, że sąd karny „przyszedł do przekonania, że łańcuch poszlak nie jest zwarty, że zachodzą w nim luki i że wobec tych wątpliwości i braku motywu czynu winna mieć zastosowanie zasada *in dubio pro reo*, i z braku dowodu winy uwolnił obwinionego od oskarżenia o występki”¹⁸. Mimo wyroku uniewinniającego wydanego przez sąd karny przewinienie sędziego było oczywiście następnie przedmiotem postępowania dyscyplinarnego. W tym postępowaniu rozpatrywano je jednak jedynie w granicach dyscypliny służbowej. Należy dodać, że w toku postępowania dyscyplinarnego ujawniono szereg nieprawidłowości, jakich dopuścił się sędzia Rudka w związku ze wspomnianą „afery testamentową”, o których będzie jeszcze mowa w dalszej części tekstu¹⁹. Z kolei sędzia Michał Frankowski miał w wydawanych przez siebie wyrokach w sprawach karnych nie umieszczać w sentencji „ustalenia czynu przypisanego oskarżonemu”, wbrew wyraźnej dyspozycji przepisu kodeksu postępowania karnego²⁰.

Zarzuty o charakterze służbowym dotyczące nieprzestrzegania przepisów wiązały się również z wykonywaniem obowiązków poza prowadzonymi rozprawami. Wspomnianemu już Rudce postawiono zarzut złamania tajemnicy urzędowej poprzez udzielanie informacji o działalności sędziów²¹, Filipowski zaś został oskarżony o wydawanie akt sądowych osobom postronnym²².

Osobna grupa zarzutów wiązała się z wykorzystywaniem stanowiska sędziowskiego do celów osobistych. Jedną ze spraw tego typu dotyczyła dokonania bezpodstawnego aresztowania i pozbawienia wolności sekretarza powiatowego. Sędzia Stanisław Godawa, który wydał postanowienie, został oskarżony o to, że działał jedynie na podstawie niezweryfikowanych i bezpodstawnych donosów oskarżających urzędnika o pobie-

¹⁵ Dopuścił się on także nieprawidłowości przy doręczeniu postanowienia. Uznał je za doręczone mimo braku spełnienia wymogów przewidzianych w przepisach. APT, SOG (1387), sygn. 605.

¹⁶ Ustawa amnestyjna (Dz.U. 1921 nr 42 poz. 261).

¹⁷ APT, SOG (1387), sygn. 582.

¹⁸ *Ibid.*, k. 86.

¹⁹ Udowodniono mu także inne przewinienia, związane z nienajlepszymi stosunkami panującymi w sądzie w Czersku, a wynikające z długotrwałego konfliktu Rudolfa Rudki z naczelnikiem sądu. Sędzia został ostatecznie, wyrokiem sądu dyscyplinarnego, usunięty z urzędu. APT, SOG (1387), sygn. 699 oraz sygn. 700.

²⁰ Por. art. 367 lit. a) k.p.k. (Dz.U. 1928 nr 33 poz. 313).

²¹ APT, SOG (1387), sygn. 700, k. 21v.

²² APT, SOG (1387), sygn. 582.

ranie łapówek przy udzielaniu zatwierdzeń na przewłaszczenie. Aresztowanie sekretarza powiatowego

[...] w dniu nieobecności starosty, a zatem w dniu, w którym sekretarz powiatowy był *de facto* naczelnikiem powiatu jako zastępca starosty, wywołał[o] skandal w mieście i całym powiecie [...]. [Fakt ten] ściągnął na wszystkich urzędników posądenia najgorszego gatunku i wywołał oburzenie u obywateli dobrej woli²³.

Sędziemu oskarżano o działanie pod wpływem animozji z powodu niechęci ku osobie sekretarza. Odpierał on jednak zarzuty, zapewniając, że postępowanie jego w tej sprawie było wypełnieniem służbowych obowiązków. Twierdził on także, iż co prawda omijał towarzystwo sekretarza, gdyż ten nie krył się ze swoją niechęcią do osób pochodzących z Małopolski, ale z całą stanowczością odpierał zarzuty, że dokonał aresztowania z pobudek osobistych²⁴. Inny z sędziów – pomocniczy sędzia śledczy z Grudziądza Józef Sławek – dopuścił się wykorzystania urzędu do celów prywatnych przez orzekanie we własnej sprawie. Oskarżono go o to, że policja na jego polecenie, i na podstawie wydanego przez niego postanowienia, doprowadziła przymusowo do tymczasowego przetrzymania w areszcie właściciela sklepu obuwniczego Antoniego Szczepkowskiego, mimo iż brakowało podstaw prawnych do takiego działania. Zarzucano, że „zaaresztowanie” handlarza było skutkiem tego, że nie wydał on reszty skór, które kilka dni wcześniej wręczył mu sędzia w celu zrobienia z nich cholewek. Według zeznań świadków działanie sędziego podyktowane było zemstą²⁵.

Sędziom zarzucano także dokonywanie uchybień służbowych podczas prowadzenia rozpraw. Znany jest przypadek wszczęcia postępowania dyscyplinarnego z powodu niegodnego zachowania sędziego w trakcie rozprawy polegającego na przejawianiu lekceważącego stosunku do stron i pełnomocników poprzez wygłaszanie obraźliwych uwag w ich kierunku²⁶. W sprawie tej Stefan Jarzyński został oskarżony o obelżywe i niegodne powagi sądu krytykowanie pytania zadanego przez adwokata do świadka, które sędzia skomentował słowami: „Na takie idiotyczne pytanie nie potrzebuję reagować”²⁷. W uzasadnieniu wyroku napisano:

[...] nie zmienia tego stanu rzeczy tłumaczenie się obwinionego, że nie miał zamiaru obrazić obrońcy i że chciał odnośne pytanie traktować jako niestosownie i bezprzedmiotowe, oraz że adwokat dr Pruszkowski tak na tej rozprawie, jak i innych zachowywał się niewłaściwie [...]. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że obraźliwe wyrażania się sędziego bez względu na to, w jakim użyte zostały celu i zamiarze, są niedopuszczalne i niezgodne z powagą Sądu²⁸.

Zbliżonym stan faktyczny odnotowano w sprawie sędziego Ignacego Chwojki, który w trakcie rozprawy miał wyrazić względem strony kontrowersyjną opinię, że „robotnik

²³ APB, SOB (65), sygn. 818, k. 27.

²⁴ APB, SOB (65), sygn. 818.

²⁵ APB, SAT (59), sygn. 55.

²⁶ APT, SOG (1387), sygn. 615, k. 127 i 127v.

²⁷ Nie wiemy niestety, czego dotyczyła sprawa, ani o jakich okolicznościach zeznawał świadek. W aktach postępowania dyscyplinarnego zanotowano jedynie, że świadek stwierdził, iż widział rewolwery w kuferku (prawdopodobnie należącym do sprawcy przestępstwa). Adwokat, po dopuszczeniu go do głosu, zapytał świadka, „ile rewolwerów widział?”. Właśnie to pytanie wywołało nieuprzejmą reakcję sędziego. APT, SOG (1387), sygn. 615, k. 127.

²⁸ APT, SOG (1387), sygn. 615, k. 127v.

to nie jest wiarygodny świadek, na robotniku oprzeć się nie można, gdyby to był pan nauczyciel, to by pani mogła się na nim oprzeć, ale robotnik to nie jest wiarygodny świadek”²⁹. Uczestnicy rozprawy w większości nie potwierdzili faktu wypowiedzenia tych słów, dzięki czemu sąd dyscyplinarny odmówił wszczęcia postępowania³⁰.

Osobna grupa zarzutów wysuwanych przeciwko sędziom dotyczyła relacji z pracownikami kancelaryjnymi sądów. Były to niekiedy zaniedbania w zakresie czynności nadzorczych nad pracownikami sądów, którzy dokonywali sprzeniewierzeń finansowych (dotyczyło to sędziów Antoniego Jankowskiego i Czesława Wisłockiego)³¹ albo też przewinienia polegające na dyskredytowaniu autorytetu sądu przez oskarżanie pracowników o nieprawidłowości przy sporządzaniu dokumentów (wspomniany sędzia Rudka)³².

Istotna część zarzutów dyscyplinarnych dotyczyła spraw finansowych, które polegały najczęściej na tym, że sędziowie próbowali w sposób niezgodny z prawem poprawić swoją sytuację materialną. Najbardziej standardowym przewinieniem z tej grupy było oczywiście podjęcie „zajęcia ubocznego” bez zgody i wiedzy władzy przełożonej. Tak było w sprawie toruńskiego sędziego Józefa Nalazka, który mimo prawnego zakazu przyjął posadę doradcy prawnego w Banku Zbożowym w Toruniu. Co więcej, sędzia zataił ten fakt przed swoimi przełożonymi. Przy wymiarze kary dyscyplinarnej sąd przyjął jednak okoliczność łagodzącą, mianowicie „skromne, częstokroć na niezbędne potrzeby niewystarczające, uposażenie służbowe sędziów, które skłoniło niewątpliwie oskarżonego do szukania zarobku poza służbą sędziowską”³³. Na niekorzyść sędziego świadczyło zatajenie tego faktu oraz wypieranie się winy i przekonywanie sądu, że „nie dla zarobku, ale dla uzupełnienia swej wiedzy przyjął tę funkcję”³⁴. Z kolei sędzia Filipowski został oskarżony o przystąpienie do spółki handlowej, nie uzyskując na to zezwolenia władzy przełożonej. Co więcej, nie miał on odpowiednich funduszy do jej prowadzenia, co mogło w konsekwencji doprowadzić do uzależnienia finansowego od określonych osób. Nie zgłosił również spółki do „wymiaru należytości skarbowej”. Sędziemu zarzucono też „zajmowanie się cudzimi sprawami”³⁵. W aktach znajdujemy także przykłady dość prymitywnych wyłudzeń sądowych środków finansowych. Pierwszy taki przypadek to podjęcie przez Piotra Korolenkę pieniędzy z sądowego funduszu na przeprowadzkę rodziny, a następnie zatajenie faktu, że do przeprowadzki nie doszło³⁶. W innej, podobnej sytuacji sędzia Hieronim Gliński dokonał wypłaty pieniędzy z sądowego funduszu dla celów prywatnych³⁷.

²⁹ APB, SOB (65), sygn. 796, k. 75.

³⁰ *Ibid.*

³¹ APB, SOB (65), sygn. 759; oraz APT, SOG (1387), sygn. 735.

³² Dotyczy to tzw. afery testamentowej. APT, SOG (1387), sygn. 700, k. 21.

³³ APB, SAT (59), sygn. 53, k. 7v.

³⁴ *Ibid.*, k. 8.

³⁵ Na „zajmowanie się i opiekę cudzimi sprawami” składało się np. pośrednictwo w nabywaniu majątku. Działalność sędziego miała charakter nieoficjalny, nie był on pełnomocnikiem w rozumieniu prawa cywilnego. Sędzia, poszukując dodatkowego źródła dochodu, przystąpił wspólnie ze znajomym do spekulacyjnego handlu drzewem. Wskutek nieporozumień na tle finansowym między współnikami przedsięwzięcie upadło, kończąc się sporem cywilnym w sądzie. Kolejnym projektem sędziego była spółka handlowa zajmująca się wypożyczaniem filmów, która również zakończyła się niepowodzeniem. APT, SOG (1387), sygn. 582.

³⁶ APB, SAT (59), sygn. 50.

³⁷ Ten zarzut został mu przedstawiony, gdy był on jeszcze sędzią sądu okręgowego w Tarnopolu. Postępowanie zostało zapoczątkowane przez właściwego mu prokuratora dyscyplinarnego przy Sądzie

Liczna grupa zarzutów dotyczyła lekceważenia przełożonych oraz ignorowania wewnętrznych reguł organizacyjnych obowiązujących w sądzie. Sędzia Rudka został oskarżony o ośmieszanie przełożonego (naczelnika sądu) poprzez rozprowadzanie fałszywych informacji mogących się przyczynić do jego kompromitacji, bowiem na ich podstawie powstał artykuł dyskredytujący autorytet zwierzchnika sądu. Publikacja w lokalnej prasie była kolejnym etapem długotrwałego konfliktu pomiędzy sędzią Rudką a naczelnikiem³⁸. Z kolei Michał Frankowski miał ostentacyjnie odmówić przyjęcia od woźnego sądowego jednego z zarządzeń swojego przełożonego – naczelnika sądu powiatowego. Wezwany został do złożenia wyjaśnień w tej sprawie, „których jednak nie udzielił”³⁹. Inny sędzia, Jerzy Kłosiński, został oskarżony o uporczywe uchylanie się od badań prowadzonych przez komisję lekarską⁴⁰ oraz zmianę miejsca zamieszkania bez wiedzy przełożonych⁴¹. Dwie sprawy dyscyplinarne sędziów – dotyczące Piotra Korolenki i Stanisława Filipowskiego – odnosiły się do tego, że nie poinformowali oni przełożonych o swoim wyjeździe i opuszczeniu swojego stanowiska służbowego⁴². Sędziemu Pawłowi Konitzerowi zaś zarzucono spóźnianie się na rozprawy oraz to, że „pewnego razu w ogóle nie przyszedł, i to w dniu, w którym miał rozprawy, nie zawiadamiając nikogo o niemożliwości przybycia”⁴³. Postępowanie przeciwko sędziemu Stanisławowi Kowarzykowi dotyczyło natomiast nieobjęcia przez niego nowego stanowiska dyrektora sądu przy Sądzie Okręgowym w Starogardzie, do czego był zobowiązany. Mimo dwukrotnego wezwania w tej sprawie sędzia nie zgłosił się do służby, ignorując polecenia przełożonych⁴⁴.

Jedna ze spraw miała charakter „międzynarodowy”. Sędziemu sądu powiatowego pochodzenia niemieckiego, Wilhelmowi Lundbladowi, zarzucono, że starał się za pośrednictwem konsula niemieckiego o przyjęcie go do służby w państwie niemieckim, nie informując o tym władzy przełożonej. Sędzia miał udać się po przesłuchaniu go w tej sprawie przez prezesa sądu apelacyjnego wprost do konsula niemieckiego, którego poinformował o treści przesłuchania niezgodnie z faktycznym stanem sprawy, co w konsekwencji spowodowało interwencję konsula u prezesa sądu apelacyjnego. Należy

Apelacyjnym we Lwowie. Ostateczny wyrok w tej sprawie wydał Sąd Apelacyjny w Toruniu, gdyż sędzia został tymczasem przeniesiony do Starogardu i w wyniku tego przekazano jego sprawę do właściwości apelacji toruńskiej. W tej sprawie orzekano na podstawie przepisów obowiązujących w byłym zaborze rosyjskim. Zarzucono mu, że jako naczelnik sądu w Mikulińcach w dniu 10 czerwca 1919 r., podczas inwazji ukraińskiej, podjął samowolnie i dla celów osobistych z funduszków sądowych kwotę 2268 koron, a w miejsce tej kwoty złożył kwotę tej samej wysokości nominalnej w innych walutach (grzywnach i karbowańcach), już wówczas prawie bezwartościowych. Senat dyscyplinarny dopatrzył się w zachowaniu sędziego czynu nieetycznego, usprawiedliwił go jednak okolicznościami: tym, że oskarżonemu w chwili popełnienia czynu brakowało świadomości jego karygodności, a także tym, iż obwiniony piastował faktycznie urząd ukraiński, po złożonym ukraińskim ślubowaniu. APB, SAT (59), sygn. 47.

³⁸ APT, SOG (1387), sygn. 700, k. 21–21v.

³⁹ APB, SOB (65), sygn. 691, k. 74v. Rezultatów postępowania, w tym potwierdzenia winy bądź niewinności sędziego, nie znamy, ponieważ sędzia postanowił zrezygnować z zawodu i zająć się adwokaturą.

⁴⁰ Sędzia kilkakrotnie nie stawił się na wyznaczone badania, przenosząc się do innej miejscowości i nie podając nowego adresu. Zob. APT, SOG (1387), sygn. 628.

⁴¹ *Ibid.* Było to niezgodne z przepisami, które zakładały, że sędzia „powinien mieszkać w siedzibie sądu” (art. 123 § 1 p.u.s.p.).

⁴² APB, SAT (59), sygn. 50; oraz APT, SOG (1387), sygn. 582.

⁴³ APB, SOB (65), sygn. 691, k. 191.

⁴⁴ ABP, SAT (59), sygn. 51.

dodać, że sędzia Lundblad miał duże problemy ze znajomością języka polskiego, co bardzo utrudniało mu pracę⁴⁵.

5. Zarzuty o charakterze przewinień osobistych (uchybień niezwiązane ze służbą)

Bardzo ciekawy zestaw zarzutów dotyczących niewystarczającej „ogłady towarzyskiej” sformułowano przeciw sędziemu Stanisławowi Godawie. Przełożeni zarzucili mu brak poczucia tego, jak powinien zachowywać się sędzia, szczególnie ten urzędujący w małym mieście. Wytknięto mu to, że „biega za dziećmi po ulicy z kijem” oraz że „dostrzeżono go kąpiącego się w rzece całkiem bez stroju kąpielowego w towarzystwie pewnego oficera i swego sekretarza sądowego”⁴⁶. Zarzutem podobnym, choć chyba o wyższym ciężarze gatunkowym, było oskarżenie sędziego Witolda Majewskiego o „scysje ze służbą restauracyjną z powodu niepłacenia rachunków”⁴⁷.

Sędziemu Edmundowi Marszałkowi zarzucono z kolei nieodpowiednie zachowanie poza służbą w trakcie przeprowadzania egzekucji wyroku dotyczącego majątku ziemskiego jego rodziców, przechodzącego ponownie w ręce rodziny sędziego, gdyż od roku znajdował się on w posiadaniu niejakiego Adama Staneckiego. Podczas dokonywania czynności sędzia miał wywierać na komorniku presję, co niewątpliwie wynikało z jego szczególnej pozycji zawodowej. W konsekwencji komornik przeprowadził czynność urzędową „w sposób pobieżny i sprzeczny z postanowieniami ustawy, tak że następnie egzekucja ta musiała być unieważniona”⁴⁸.

Istotnym zarzutem spotykanym w aktach było przebywanie w stanie nietrzeźwym w miejscach publicznych. Tak było w przypadku Pawła Konitzera, któremu zarzucono nietaktowne zachowanie oraz „bardzo częste upijanie się w lokalach publicznych” i wszczynanie awantur pod wpływem alkoholu⁴⁹. Co ciekawe, zarzucono mu również „odnoszenie się pogardliwie do wszystkiego, co polskie”⁵⁰. Zarzuty dotyczące przebywania w stanie nietrzeźwym dotyczyły również wspomnianego sędziego Marszałka oraz Witolda Majewskiego⁵¹. Wśród zarzutów dyscyplinarnych drugiego z nich znalazło się ponadto najmowanie pokoju u posterunkowego. Można było go równocześnie traktować

⁴⁵ APT, SOG (1387), sygn. 649.

⁴⁶ APB, SOB (65), sygn. 818, k. 17. Niestety z uwagi na niekompletność akt nie sposób ustalić, czy ów dokument pociągnął za sobą wyrok dyscyplinarny.

⁴⁷ APT, SOG (1387), sygn. 657, k. 128v.

⁴⁸ APB, SAT (59), sygn. 52, k. 6v. Sędziemu zarzucono także inne, mniej poważne czyny, których miał się dopuścić w domu, w którym dokonywano egzekucji: wynoszenie mebli należących do lokatora, zabieranie niektórych rzeczy dla siebie, a także przeglądania czeków i korespondencji należących do rodziny Adama Staneckiego. Marszałkowi wytknięto także niewłaściwe i zbyt ostre zachowanie wobec siostry Adama Staneckiego oraz obrażanie służby. Dodano też, że widziano w jego kieszeni „flaszkę”, a swoim zachowaniem wzmógł przekonanie, że był pijany. Finalnie ta grupa zarzutów okazała się jednak zupełnie nieprawdziwa. APB, SAT (59), sygn. 52.

⁴⁹ APB, SOB (65), sygn. 686, k. 191.

⁵⁰ *Ibid.*, sygn. 691, k. 191.

⁵¹ APT, SOG (1387), sygn. 657; APB, SOB (65), sygn. 52.

jako przewinienie służbowe, jednak według pisma prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zachowanie sędziego wynikało z „braku wyczucia powagi zajmowanego stanowiska”⁵².

Oczywiście szczególne znaczenie uzyskiwały sprawy obyczajowe dotyczące niemoralnego prowadzenia się sędziów. Zarzuty w tej sferze szczególnie bulwersowały ówczesną opinię publiczną – często byli to mieszkańcy małych miasteczek, którzy żywo interesowali się życiem prywatnym sędziów. Na przewinienia określane jako niemoralne prowadzenie się składało się utrzymywanie pozamałżeńskich stosunków z kobietami, w tym także korzystanie z usług prostytutek. Sędzia Majewski miał urządzać w najmowanym przez siebie mieszkaniu libacje alkoholowe z udziałem „kobiet lekkiego prowadzenia się”⁵³. Wszczęcie bardzo poważnej awantury w stanie nietrzeźwym w jednym z bydgoskich lokali (nazywanym w aktach „kabaretem Piccadilly”) zarzucono sędziemu Konitzerowi. Powodem burdy miała być próba nawiązania relacji z dwiema tancerkami towarzyszącymi już innemu mężczyźnie⁵⁴. „Nawiązanie bliższych stosunków ze znaną w mieście z ujemnej opinii, a podwładną sobie zamężną kancelistką sądową” oraz „podtrzymywanie tych stosunków w sposób sprawiający publiczne zgorszenie, przez co wywołał ogólne oburzenie w społeczeństwie miejscowym i w powiecie” zarzucono z kolei sędziemu Korolence⁵⁵.

Innymi zarzutami z tej samej kategorii były również: zaciąganie lekkomyślnych długów (co skutkowało popadnięciem w zależność względem innych osób)⁵⁶, oddawanie się grze hazardowej (dotyczyło to najczęściej gier karcianych – pokera i preferansa)⁵⁷, prowadzenie interesów z osobami o wątpliwej reputacji⁵⁸, „bliższy kontakt z osobami o najgorszej reputacji”⁵⁹ oraz „utrzymywanie stosunków z notorycznym przemytnikiem”⁶⁰.

⁵² APT, SOG (1387), sygn. 657, k. 129. Dowodzi to zatem tego, że klasyfikacja przedstawianych zarzutów jest często problematyczna, a granica między „przewinieniami służbowymi” a „uchybieniami godności urzędu” – bardzo nieostra.

⁵³ APT, SOG (1387), sygn. 657. Majewski był bardzo kłopotliwym lokatorem. Posterunkowy, u którego sędzia wynajmował mieszkanie, upominał go, by nie przyprowadzał kobiet złego prowadzenia się. Według zeznań posterunkowego sędzia miał się nadto przed nim tłumaczyć, że kobiety sprowadza tylko dla kolegów, a nie dla siebie, gdyż on sam jest wenerycznie chory. Takie tłumaczenia uznano za niegodne sędziego.

⁵⁴ APB, SOB (65), sygn. 691, k. 156–157v, 180–180v. Względem sędziego zastosowano nieformalną presję, by zrezygnował z zawodu, grożąc mu zastosowaniem art. 110 lit. c) p.u.s.p. Szerzej na temat tego instrumentu zob. Kucharski i Wasielewicz, „Proceduralne aspekty”, 113–34.

⁵⁵ APB, SAT (59), sygn. 50, k. 7.

⁵⁶ Za lekkomyślne długi uważano takie, które nie były możliwe do spłaty z uposażenia sędziowskiego (które w tamtym czasie nie należało do wysokich), oraz takie, które sędziowie zaciągali u podwładnych. Ten zarzut dotyczył sędziów Piotra Korolenki (APB, SAT [59], sygn. 50), Stanisława Filipowskiego (APT, SOG [1387], sygn. 582) oraz Pawła Konitzera (APB, SOB [65], sygn. 691).

⁵⁷ Sędzia Witold Majewski tłumaczył się z tych zarzutów w następujący sposób: „Przyznaję, że z początku po przybyciu do B. grywałem w karty, np. w pokera. Lecz gdy w sierpniu 1933 Pan Prezes Sądu Apelacyjnego zwrócił mi uwagę na niestosowność takiego postępowania, przestałem grać od sierpnia w karty poza grą w preferansa”. APT, SOG (1387), sygn. 657, k. 132v. Zbyt częstą grę w karty zarzucano także sędziemu Stanisławowi Filipowskiemu. APT, SOG (1387), sygn. 582, k. 104v.

⁵⁸ Dotyczyło to sędziego Stanisława Filipowskiego, który przystąpił do spółki handlowej. Sam obwiniony twierdził, że niektórzy z jego wspólników w interesach „kwalifikują się do kryminału” i że przystąpił do interesu z nimi na podstawie znajomości przygodnej, nie starając się zasięgnąć informacji o ich przeszłości. APT, SOG (1387), sygn. 582.

⁵⁹ Dotyczyło to sędziego Witolda Majewskiego. Ze swoich znajomości tłumaczył się on, że nic mu nie wiadomo, by jego znajomi cieszyli się złą reputacją. APT, SOG (1387), sygn. 657, k. 132.

⁶⁰ Dotyczyło to sędziego Pawła Konitzera. Zarzucano, że „sędzia przyjeżdżał w różnych porach dnia samochodem i pewnego razu został w nocy wylegitymowany przez straż graniczną”. Odpowiadając na pytanie,

6. Przewinienia dyscyplinarne a przestępstwa karne

Przewinienia dyscyplinarne pozostają we wzajemnych relacjach z pojęciem przestępstwa. Niewątpliwie każde popełnione przez sędziego przestępstwo stanowiło uchybienie godności sprawowanego urzędu. Jednocześnie nie każde przestępstwo należało do przewinień służbowych⁶¹.

Według przepisów pruskich jeśli sędzia popełnił czyn będący jednocześnie przewinieniem dyscyplinarnym i przestępstwem, to czyn ten musiał być najpierw rozpatrzony przez sąd karny⁶², a postępowanie dyscyplinarne na czas prowadzenia postępowania karnego nie mogło zostać wszczęte i być równolegle prowadzone. Jeżeli jednak zostało ono wcześniej rozpoczęte, to na czas rozpatrywania sprawy przez sąd karny musiało zostać zawieszona⁶³. Po zakończeniu postępowania karnego sąd dyscyplinarny był związany w zakresie ustalonych faktów orzeczonym wyrokiem karnym. Postępowanie dyscyplinarne można było wdrożyć tylko wtedy, gdy te same czyny, wcześniej rozpatrzone przez sąd karny, wypełniały również znamiona przewinień dyscyplinarnych. W postępowaniu dyscyplinarnym mogły być one jednak rozpatrywane tylko w granicach dyscypliny służbowej⁶⁴. Jeżeli wskutek przewinienia dyscyplinarnego powstała szkoda dająca podstawę do roszczeń na drodze cywilnoprawnej, zainteresowanym przysługiwała skarga do sądu cywilnego⁶⁵.

Zgodnie z przepisami obowiązującymi po 1928 r. jeżeli przewinienie zawierało cechy przestępstwa karnego, to w takim przypadku zastosowanie miały przepisy o pociąganiu sędziów do odpowiedzialności karnej⁶⁶. Nie wstrzymywało to toku postępowania dyscyplinarnego, mogło ono jednak być zawieszona do czasu ukończenia postępowania karnego. Po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego – jeżeli postępowanie dyscyplinarne nie było wszczęte lub zostało zawieszona – sąd karny przysyłał akta skazanego sędziego do właściwego sądu dyscyplinarnego, który na posiedzeniu niejawnym rozstrzygał, czy wszcząć postępowanie dyscyplinarne⁶⁷. Sąd dyscyplinarny miał do tego prawo nawet jeśli sąd karny wydał wyrok uniewinniający. Mogło bowiem zdarzyć się tak, że mimo iż czyn nie wypełniał znamion przestępstwa karnego, był on przewinieniem dyscyplinarnym. Nadmienić należy, że w zbadanych aktach archiwalnych napotkać no jeden przypadek pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej⁶⁸.

„z jakich powodów zjawił się na tym terenie w nocy”, sędzia miał powiedzieć, że „przyjechał na kawę”. APB, SOB (65), sygn. 691, k. 187, k. 190v–191.

⁶¹ Ławnikowicz, *Idea niezawisłości*, 244.

⁶² § 2 p.u.d.

⁶³ *Ibid.*, § 3.

⁶⁴ *Ibid.*, § 4.

⁶⁵ *Ibid.*, § 5. Przepisy mówiące o relacji postępowania dyscyplinarnego z prawem cywilnym spotykane były tylko w ustawie pruskiej, nie było podobnych regulacji po unifikacji.

⁶⁶ Art. 174 p.u.s.p. Należy mieć na uwadze szczególnie status sędziego wynikający z przymiotu niezawisłości. Sędziowie, na mocy art. 81 p.u.s.p., mogli być pociągnięci do odpowiedzialności karnej tylko za zgodą właściwego sądu dyscyplinarnego.

⁶⁷ *Ibid.*, art. 175.

⁶⁸ Było to w przypadku wspomnianego już sędziego Rudolfa Rudki w związku z aferą testamentową. APT, SOG (1387), sygn. 699 oraz 700.

7. Kary dyscyplinarne – stan *de lege lata* i praktyka orzecznicza

W świetle przedstawionych powyżej zarzutów dyscyplinarnych, dla dopełnienia rozważań o materialnoprawnym aspekcie odpowiedzialności dyscyplinarnej, w dalszej kolejności podjąć należy refleksję na temat kar dyscyplinarnych. W tym celu skonfrontowano ówczesnie obowiązujące przepisy z praktyką orzeczniczą sądów dyscyplinarnych.

W ustawie pruskiej karami dyscyplinarnymi były⁶⁹: upomnienie⁷⁰, nagana⁷¹, czasowe zawieszenie od pełnienia obowiązków orzekane na czas od trzech miesięcy do roku⁷², zwolnienie ze służby⁷³. W literaturze przedmiotu wskazywano, że do kar dyscyplinarnych zaliczano także przeniesienie na równorzędne stanowisko⁷⁴, aczkolwiek należy zaznaczyć, że w katalogu ustawowym nie wyszczególniono takiej kary. Nie oznacza to jednak, że nie była stosowana w praktyce. Dokumenty z postępowań dyscyplinarnych okresu międzywojennego świadczą, że orzekano także przeniesienie na równorzędne stanowisko⁷⁵. Używano do tego przepisów z rozdziału czwartego ustawy dyscyplinarnej, zatytułowanego „O przymusowym przeniesieniu na inne miejsce”⁷⁶.

W myśl § 13 pruskiej ustawy dyscyplinarnej prezesi sądów byli upoważnieni do udzielania upomnień. Sędziemu, na którym ciążył zarzut drobnego przewinienia, po złożeniu przez niego wymaganych wyjaśnień udzielano upomnienia w trybie uproszczonym. Polegało to na tym, że właściwy prezes sądu dokonywał, na drodze urzędowej lub na wniosek prokuratora, wpisu do protokołu lub wydawał odpowiednie pismo, którego oryginał zachowywano. W przebadanych na potrzeby niniejszego artykułu aktach archiwalnych odnaleziono jeden przypadek, w którym udzielono upomnienia w trybie § 13, ale zgodnie ze zbadanymi dokumentami tryb ten nie różnił się od zwykłego postępowania dyscyplinarnego. W badanej sprawie została przeprowadzona standardowa rozprawa, w wyroku napisano, że udziela się upomnienia na podstawie § 13 ustawy dy-

⁶⁹ § 15 p.u.d.

⁷⁰ W literaturze przedmiotu używa się słowa „przestroga”. Zob. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości*, 167; Waśkowski, *System procesu*, 82; Materniak-Pawłowska, „Zawód sędziego”, 102. Zbadana praktyka polskich sądów dyscyplinarnych z dawnego zaboru pruskiego pokazała jednak, że karę określano jako upomnienie.

⁷¹ Mogła ona łączyć się z karą pieniężną, której wysokość nie mogła przekraczać jednomiesięcznego dochodu służbowego.

⁷² Kara ta pociągała za sobą utratę wynagrodzenia na czas odbywania kary. Sąd dyscyplinarny mógł jednak orzec w wyroku przyznanie skazanemu, w czasie trwania kary, określonej części wynagrodzenia, ale nie większą niż jego połowa.

⁷³ Konsekwencją tej kary była utrata tytułu i prawa do wynagrodzenia. Dopuszczano, w szczególnych okolicznościach, przyznanie skazanemu części wynagrodzenia dożywotnio lub na kilka lat jako wsparcie.

⁷⁴ Zob. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości*, 167; Waśkowski, *System procesu*, 82; Materniak-Pawłowska, „Zawód sędziego”, 102.

⁷⁵ W żadnym ze zbadanych postępowań nie orzeczono kary przeniesienia na inne miejsce służbowe, lecz w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1921 r. (sygn. V Ds. 2/21), zapadłego w sprawie sędziego Piotra Korolenki, mowa jest o takiej karze: „Przy najdalej posuniętej względności, której zastosowanie mogłoby znaleźć usprawiedliwienie w przymiotach obwinionego uwydatnionych w zaskarżonym wyroku [...] kara dyscyplinarna przeniesienia na inne miejsce służbowe mogłaby uchodzić za wystarczającą”. APB, SAT (59), sygn. 50, k. 33.

⁷⁶ §§ 51–55 p.u.d.

scyplinarnej⁷⁷. Nie można jednak wykluczyć, że w przytaczanym wyroku podano błędną podstawę prawną.

Po unifikacji rozbudowano katalog kar dyscyplinarnych, lecz w dalszym ciągu był on zbliżony do wcześniejszego. Analizując nowelizacje rozporządzenia unifikującego, można dostrzec tendencję do zaostrzania kar dyscyplinarnych. W rozporządzeniu z 1928 r. przewidywano następujące kary dyscyplinarne⁷⁸: upomnienie⁷⁹, nagana⁸⁰, wstrzymanie na czas nie wyżej trzech lat wliczenia czasu służby do wymiaru wyższej grupy lub szczebla uposażenia⁸¹, przeniesienie na inne miejsce służbowe na koszt skazanego, usunięcie ze stanowiska kierownika sądu⁸², przeniesienie w stan spoczynku⁸³, wydalenie ze służby sędziowskiej⁸⁴. Rozporządzenie z 1928 r. przewidywało odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów w stanie spoczynku, która nie była znana przepisom pruskim⁸⁵.

Ze względu na fakt, że przedstawione powyżej katalogi kar były zbliżone, praktyka orzecznicza została rozpatrzona łącznie, zarówno w czasie obowiązywania wcześniejszego pruskiego stanu prawnego, jak i późniejszego polskiego. W sprawach, które zostały zbadane na potrzeby niniejszego artykułu, wydając wyroki, najczęściej orzekano karę upomnienia (w pięciu przypadkach)⁸⁶. W dwóch sprawach orzeczono naganę⁸⁷, trzy razy orzeczono najpoważniejszą karę, czyli usunięcie ze służby⁸⁸. Wydano ponadto trzy wy-

⁷⁷ APB, SAT (59), sygn. 55, k. 5b.

⁷⁸ Art. 130 p.u.s.p.

⁷⁹ Zgodnie z art. 153 lit. c) p.u.s.p. można było ją orzec bez przeprowadzenia rozprawy – na posiedzeniu niejawnym sądu dyscyplinarnego.

⁸⁰ Kara nagany pociągała za sobą wstrzymanie wliczenia czasu służby do wyższego uposażenia przez rok, a po nowelizacji rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 23 sierpnia 1932 r. (Dz.U. 1932 nr 73 poz. 661) – przez 3 lata. Łączyło się to z systemem naliczania sędziowskich uposażeń. Szerzej o sędziowskich uposażeniach zob. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa*, 241.

⁸¹ Kara ta także łączyła się z systemem naliczania sędziowskich uposażeń. Nowelizacją rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 23 sierpnia 1932 r. (Dz.U. 1932 nr 73 poz. 661) karę usunięto z katalogu kar dyscyplinarnych.

⁸² Pociągało to za sobą przeniesienie na stanowiska sędziego sądu równorzędnego, z utratą dodatków połączonych z doczasowym stanowiskiem. Nowelizacja dodała zasadę, że przeniesienie odbywa się na koszt skazanego. *Ibid.*

⁸³ Łączyło się to ze zmniejszeniem uposażenia emerytalnego najwyżej o 50 proc., a w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd mógł orzec karę bez zmniejszania uposażenia emerytalnego.

⁸⁴ Pociągało to za sobą utratę tytułu sędziowskiego i wszelkich praw wynikających ze stosunku służbowego. W wyjątkowych przypadkach sąd mógł orzec przyznanie rodzinie skazanego zasiłku.

⁸⁵ Art. 135 p.u.s.p. Odpowiadali za przewinienia popełnione zarówno w czasie służby czynnej, jak i w stanie spoczynku. W stosunku do nich przewidywano inny katalog kar dyscyplinarnych. Były to: upomnienie, nagana, zmniejszenie uposażenia emerytalnego do 25 proc. jego wysokości, pozbawienie prawa do używania tytułu sędziego wraz z pozbawieniem lub ze zmniejszeniem uposażenia emerytalnego, z możliwością przyznania zasiłku rodzinie skazanego.

⁸⁶ W sprawach sędziów: Czesława Wisłockiego (APT, SOG [1387], sygn. 735), Henryka Hillara (APT, SOG [1387], sygn. 605), Stefana Jarzyńskiego (APT, SOG [1387], sygn. 615), Stanisława Filipowskiego (APT, SOG [1387], sygn. 582–583), Józefa Sławka (APB, SAT [59], sygn. 55).

⁸⁷ W sprawie sędziego Józefa Nalazka (APB, SAT [59], sygn. 53). W jednym przypadku – w sprawie sędziego Stanisława Filipowskiego (APT, SOG [1387], sygn. 582–583) kara nagany została umorzona na mocy ustawy amnestyjnej z 1923 r. Zob. APT, SOG [1387], sygn. 582, k. 116.

⁸⁸ W sprawach sędziów: Piotra Korolenki (APB, SAT [59], sygn. 50), Wilhelma Lunblada (APT, SOG [1387], sygn. 649), Rudolfa Rudki, (APT, SOG [1387], sygn. 699–700).

roki uniewinniające⁸⁹. W dwóch sprawach, z uwagi na niekompletność akt, nie udało się ustalić ich dalszego przebiegu, a w szczególności tego, jakie wyroki wydano⁹⁰.

8. Przedawnienie przewinień dyscyplinarnych

W przepisach obowiązujących po 1928 r. termin przedawnienia przewinień dyscyplinarnych wynosił pięć lat. Jeśli czyn wypełniał jednocześnie znamiona przestępstwa karnego, przedawnienie nie mogło nastąpić wcześniej niż przedawnienie karne⁹¹. Przepisów dotyczących przedawnienia nie zawierała wcześniejsza ustawa pruska. Problem przedawnienia nie wystąpił jednak w żadnej z badanych spraw dyscyplinarnych.

9. Zakończenie

Zbadane sprawy dyscyplinarne nie zawsze kończyły się wydaniem wyroku. Zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego mógł zostać oddalony uchwałą sądu dyscyplinarnego⁹². Dwie sprawy załatwiono w sposób poufny, nie dopuszczając do przeprowadzenia sprawy dyscyplinarnej, skłaniając sędziego do złożenia wniosku o zwolnienie ze służby sądowej⁹³. Takim zakulisowym działaniem sprzyjała niewątpliwie zasada tajności postępowania⁹⁴. Dodać należy, że w przebadanych sprawach zdarzały się również przypadki dobrowolnego odejścia ze służby⁹⁵.

Model badań aktowych analizujący praktykę stosowania przepisów, mimo niekompletnego stanu zachowanych źródeł, daje interesujące rezultaty. Należy jednakże podkreślić, że choć wobec takiego stanu źródeł formułowanie jednoznacznych i stanowczych twierdzeń jest niewskazane, to pewna refleksja historyczna tytułem podsumowania wydaje się konieczna. W świetle przeprowadzonych badań nasuwa się wniosek, że podstawowym celem międzywojennego postępowania dyscyplinarnego była ochrona interesu wymiaru sprawiedliwości. W zbadanych sprawach można bowiem dostrzec dążenie do ochrony autorytetu wymiaru sprawiedliwości i odpowiedniego odbioru społecznego profesji sędziowskiej w społeczeństwie. Wszczynianie postępowań dyscyplinarnych miało

⁸⁹ W sprawach sędziów: Edmunda Marszałka (APB, SAT [59], sygn. 52); Hieronima Glińskiego (APB, SAT [59], sygn. 47); Antoniego Jankowskiego (APB, SOB [65], sygn. 759).

⁹⁰ Tak w sprawach sędziów: Stanisława Godawy (APB, SOB [65], sygn. 818); oraz Stanisława Kowarzyka (APB, SAT [59], sygn. 51).

⁹¹ Art. 136 p.u.s.p.

⁹² W sprawach sędziów: Jerzego Kłosińskiego (APT, SOG [1387], sygn. 628); oraz Ignacego Chwojki (APB, SOB [65], sygn. 796). Zob. też Kucharski, Wasielewicz, „Proceduralne aspekty”, 122.

⁹³ W sprawach sędziów: Pawła Konitzera (APB, SOB [65], sygn. 686); oraz Witolda Majewskiego (APT, SOG [1387], sygn. 657).

⁹⁴ Szerzej na ten temat zob. Kucharski, Wasielewicz, „Proceduralne aspekty”, 122–4.

⁹⁵ Tak w sprawie sędziego Michała Frankowskiego (APB, SOB [65], sygn. 691).

często na celu przywołanie sędziów do porządku poprzez jednoznaczne piętnowanie zachowań, które mogły ujemnie wpływać na autorytet wymiaru sprawiedliwości. Dodać także należy, że charakterystyczną cechą przedwojennych postępowań dyscyplinarnych było załatwianie takich spraw z dala od opinii publicznej, zarówno poprzez wykorzystanie zasady tajności postępowania, jak i wykorzystanie mechanizmów umożliwiających zakulisową rezygnację z zawodu. W świetle zbadanych akt archiwalnych nasuwa się również wniosek, że instrument ten nie był nadużywany i był raczej stosowną reakcją na istotne przewinienia służbowe i uchybienia godności urzędu sędziowskiego.

Ze względu na fragmentaryczną ilość zachowanego materiału nie powinno się również budować zestawień statystycznych na tej podstawie. Możliwe i wskazane jest jednak podjęcie ogólnej oceny charakteru zarzutów stawianych sędziom. Przypomnieć należy, że na potrzeby przeprowadzonych badań przyjęto ich podział na zarzuty o charakterze służbowym oraz zarzuty mające charakter przewinień osobistych. Trzeba podkreślić, że przyjęty podział ma charakter nieostry. Często bowiem zdarzało się tak, że jedno przewinienie, a w konsekwencji stawiany zarzut, równocześnie wyczerpywały znamiona przewinień o charakterze służbowym i przewinień osobistych (uchybień niezwiązanych ze służbą), a więc niektóre z nich można zakwalifikować do obydwu kategorii. Nie powinno się zatem wyznaczać między nimi jednoznacznej granicy. Pierwsza grupa zarzutów dotyczyła błędów przy dokonywaniu czynności służbowych popełnionych w wyniku lekceważenia obowiązujących przepisów prawnych, co wynikało z niekompetencji, błędów lub świadomych działań sędziego. Zarzuty te miały oczywiście różny ciężar gatunkowy. Uchybienia dotyczyły m.in. nieprawidłowości przy wydawaniu wyroków, łamania tajemnicy urzędowej, wykorzystywania stanowiska do celów osobistych, uchybień służbowych podczas prowadzenia rozpraw, zaniedbywania czynności nadzorczych, dyskredytowania autorytetu sądu oraz lekceważenia przełożonych, malwersacji finansowych czy podejmowania zajęcia ubocznego bez zgody przełożonych. Drugą grupę zarzutów stanowiły obiekcje odnoszące się do postępowania sędziów poza służbą. Zachowania te często nie przejawiały się w naruszeniach określonych przepisów prawa, tak jak było to w przypadku uchybień o charakterze służbowym, lecz dotyczyły prywatnej sfery życia sędziów. Tak jak wskazano wcześniej, w przypadku niektórych stanów faktycznych niełatwo dokonać rozgraniczenia między uchybieniami o charakterze służbowym a przewinieniami osobistymi. Dodać również należy, że w zbadanych stanach faktycznych oraz stawianych zarzutach uwidacznia się poczucie szczególnego statusu sędziów oraz wpływu zachowania i postępowania sędziów w życiu prywatnym na autorytet wymiaru sprawiedliwości. Co więcej, należy mieć na uwadze, że kategoria przewinień osobistych charakteryzuje się dużym zróżnicowaniem stanów faktycznych.

Tytułem podsumowania stwierdzić należy, że zbadane przewinienia nie były rażąco gorszące, lecz w większości miały one raczej lżejszy gatunkowo charakter. Na podstawie zbadanych spraw nasuwają się również pewne wnioski dotyczące etyki ówczesnych sędziów. Niektóre z tych zarzutów wynikają ewidentnie z indywidualnych cech konkretnych sędziów, np. z zamiłowania do alkoholu czy hazardu, jednakże inne, często powtarzające się przewinienia, należałoby raczej rozpatrywać z perspektywy specyfiki zawodu sędziego. Niewątpliwie część z tych przewinień była konsekwencją niskich zarobków ówczesnych sędziów, nadmiernego ich przepracowania czy złej sytuacji kadrowej, finansowej i organizacyjnej ówczesnych sądów. Niektóre z nich mogły z kolei wynikać

z pewnego snobizmu grupowego czy obowiązującej kultury ówczesnych elit, co mogło się przejawiać np. przekonaniem o wyższości sędziów jako grupy zawodowej, a w konsekwencji pogardliwym traktowaniem niektórych grup zawodowych czy społecznych.

Zagadnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów przedstawione z perspektywy badań archiwalnych jest jedynie częścią szerszego zagadnienia, jakim jest obraz przedwojennych kadr sądowych i ich wpływu na jakość ówczesnego wymiaru sprawiedliwości. Podkreślić należy, że w literaturze są to kwestie mało znane i niewątpliwie powinny być poddane wnikliwym badaniom. Temat ten jak dotąd nie był przedmiotem szczególnej uwagi, co może być zastanawiające, gdyż akta archiwalne ukazujące funkcjonowanie organizacyjne przedwojennego sądownictwa stanowią unikatowy materiał badawczy, który zasługuje na opracowanie monograficzne.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy [ABP]

Sąd Apelacyjny w Toruniu (nr zespołu 59), sygn. 47, 50, 51, 52, 53, 55 [APB, SAT (59)].

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy (nr zespołu 65), sygn. 686, 691, 759, 796, 818 [APB, SOB (65)].

Archiwum Państwowe w Toruniu [APT]

Sąd Okręgowy w Grudziądzu (nr zespołu 1387), sygn. 582, 583, 605, 615, 628, 649, 657, 699, 700, 735 [APT, SOG (1387)].

Źródła prawne

Ustawa dotycząca się przewinień służbowych sędziów i mimowolnego przesadzenia takowych na inne miejsce albo w nieczynność z dnia 7 maja 1851 r. (Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten [Zbiór Praw dla Państw Królestwa Pruskiego] z 19 kwietnia 1856, nr 13/3358) [p.u.d.].

Ustawa dotycząca się niektórych zmian ustawy względem przewinień służbowych sędziów z dnia 7 maja 1851 r. i zaprowadzenia rady honorowej dla obrońców praw przy głównym trybunale z dnia 26 marca 1856 r. (Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten [Zbiór Praw dla Państw Królestwa Pruskiego] z 19 kwietnia 1856, nr 17/4386).

Ustawa z dnia 24 maja 1921 r. w przedmiocie amnestji z powodu uchwalenia Ustawy Konstytucyjnej Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz.U. 1921 nr 42 poz. 261).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928 nr 12 poz. 93) [p.u.s.p.].

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1928 nr 33 poz. 313).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. zmieniające niektóre przepisy prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1932 nr 73 poz. 661).

Rozporządzenie Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 21 czerwca 1920 r. zmieniające niektóre przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko sędziom (Dz. Urz. Min. b. Dziel. Prus. 1920 nr 34 poz. 296).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej (Dz.U. 1937 nr 42 poz. 335).

Opracowania

- Beynarowicz, M. i Ojak, E. „O odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów”. *Czasopismo Sędziowskie* 5, z. 5–6 (1931): 108–16.
- Czerwiński, Adolf. *Ustrój sądów powszechnych wedle rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6-go lutego 1928 r. Dz. Ust. nr 12 poz. 93. Odczyt wygłoszony przez autora w Polskim Tow. Prawniczym we Lwowie w dn. 2 i 9 marca 1928 roku*. Lwów: nakł. Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P. we Lwowie, 1928.
- Gołąb, Stanisław. *Organizacja sądów powszechnych opracowana systematycznie z uwzględnieniem rozwoju historycznego, sądownictwa szczególnego oraz ustroju adwokatury, Prokuraturii Generalnej i notariatu*. Kraków: nakł. autora, 1938.
- Gołąb, Stanisław i Rosenblüth, Ignacy, współpr. *Ustrój sądów powszechnych*. Warszawa: nakł. Księgarni F. Hoesicka, 1929.
- Kędziński, Tomasz. „Kilka uwag o sądach dyscyplinarnych dla sędziów i prokuratorów”. *Głos Sądownictwa* 11 (1934): 826–9.
- Kozielewicz, Wiesław. *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.
- Krzyżanowski, Lech. *Sędziowie w II Rzeczypospolitej. Okręgi apelacyjne: krakowski i katowicki*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2011.
- Kucharski, Tomasz. „Akta spraw sądowych i orzecznictwo sądowe z okresu II RP jako źródło historyczne. Węzłowe problemy archiwalne i metodologiczne na przykładzie badań nad fideikomisami familijnymi”. *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa* 13, z. 1 (2020): 25–50.
- Kucharski, Tomasz i Wasielewicz, Aleksandra. „Proceduralne aspekty odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w II Rzeczypospolitej. Przebieg procesu w świetle akt osobowych i dyscyplinarnych sądów z terenów dawnego zaboru pruskiego”. *Studia Iuridica Toruniensia* 27 (2020): 113–34.
- Ławnikowicz, Grzegorz. *Idea niezawisłości w porządku prawnym i myśli prawniczej Drugiej Rzeczypospolitej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009.
- Machnikowska, Anna. *O niezawisłości sędziów i niezależności sądów w trudnych czasach. Wymiar sprawiedliwości w pułapce sprawności*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska, 2018.
- Materniak-Pawłowska, Małgorzata. „Zawód sędziego w Polsce w latach 1918–1939”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 63, z. 1 (2011): 63–110.
- Materniak-Pawłowska, Małgorzata. *Ustrój sądownictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej*. Poznań: Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2003.
- Merle, Edward. „O etykę zawodową”. *Głos Sądownictwa* 10, z. 12 (1938): 962–3.
- Mohyluk, Mariusz. *Prawo o ustroju sądów powszechnych w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*. Białystok: „Temida 2” przy współpr. Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, 2004.
- Moniuk, Jacek. „Udział prokuratora w postępowaniach dyscyplinarnych przeciw sędziom i prokuratorom apelacji toruńskiej – okres międzywojenny”. *Studia Iuridica Toruniensia* 14, nr 14 (2014): 225–39.
- Paterski, Karol. „Zabezpieczenie dokumentacji osobowo-płacowej zakładów pracy w II poł. XX w. oraz u progu XXI w.”. *Problemy Archiwistyki* 1, z. 1 (2009): 50–8.
- Wańkowski, Eugeniusz. *System procesu cywilnego. I. Wstęp teoretyczny, zasady racjonalnego ustroju sądów i procesu cywilnego*. Wilno: [s.n.], 1932.

